

Na Snuff Party zabijają dla rozrywki ludzi za pieniądze?

7 czerwca 2015

Kilka dni temu (2 czerwca 2015) amerykański tygodnik „Washington Weekly News” poinformował o niepokojącym doniesieniu Ralpha Rieckermanna, hollywoodzkiego producenta muzyki filmowej oraz byłego basisty zespołu The Scorpions.

W 2011 roku w sieci ukazało szokujące nagranie jednego z operatorów rozrywkowego serwisu informacyjnego TMZ. W krótkim wywiadzie gwiazda rocka, a obecnie hollywoodzki producent muzyki filmowej opowiedział o szokujących imprezach dla bogaczy Snuff Party (Tabakowa Impreza). Muzyk wyjaśnił, że Snuff Party to zamknięte imprezy, na których ludzie płaca 100 000 dolarów, żeby zobaczyć jak ludzie są mordowani dla rozrywki.

Rieckermann został zaczepiony przez operatora kamery TMZ, który żartobliwie zapytał go: „Czy wybierasz się wieczorem na jakąś niemiecką imprezę dla fetyszystów?”

Rieckermann jest z pochodzenia Niemcem mieszkającym od wielu lat USA, na zaczepkę operatora zareagował początkowo śmiechem ale dalsza rozmowa przybrała nieoczekiwanie mroczny klimat.

Rieckermann odpowiedział kamerzyście, że „brał kiedyś udział w imprezie na której widział naprawdę bardzo złe gówno”. Gdy kamerzysta TMZ ponownie w sposób żartobliwy zapytał „Czy był to pokaz osłów?”, Rieckermann odpowiedział całkiem poważnie: „Nie, faktycznie zabijają tam ludzi i robią inne rzeczy. Oni płaca nawet 100 000 dolarów, żeby zobaczyć jak ludzie...” W tym momencie kamerzysta przerwał wtrącając słowo „egzekucje?”, a Rieckermann z całkowicie poważną miną odpowiedział: „Ja, nie żartuję”, po czym dodał, że był na jeszcze jednej takiej imprezie na której zobaczył „widok był tak obrzydliwy, że

spowodował u mnie odruchy wymiotne”.

Rok później stacja TMZ obróciła wywiad z Rieckermannem w żart, opublikowała nagranie, które zostało zmontowane w humorystycznej formie z wstawkami z filmów animowanych, przedstawiając specyficzne niemieckie poczucie humoru jako dowód na to, że historia opowiedziana przez muzyka była klasycznym przykładem niemieckiego dziwactwa i nie można jej traktować poważnie.

Zmontowane Nagranie TMZ ukazało się również w popularnym serwisie muzycznym [„Ultimate Classic Rock”](#).

Wypowiedz Rickermanna na temat Snuff Party ponownie wzbudziła zainteresowanie po tym jak umieścił ją znany amerykański bloger Mark Dice. W ciągu tygodnia od opublikowania 3 minutowego wideo na kanale „You Tube” obejrzało go ponad 80 tysięcy internautów.

Wywiadem zainteresował się również amerykański tygodnik „Washington Weekly News”, publikując 4 dni temu wywiad z Ralphem Rickermannem oraz umieszczając pod artykułem nagranie wideo z wspomnianym wcześniej filmem Marka Dicke.

Niedawno Rickermann umieścił na swoim oficjalnym kanale „YouTube” oświadczenie w którym przekonuje, że jego wypowiedz z 2011 roku była żartem, oraz że nigdy nie uczestniczył w imprezach typu Snuff Party: „gdybym naprawdę uczestniczył w Snuff Party lub w jakikolwiek sposób był związany z tymi rzeczami, to z pewnością sprawą zainteresowałyby się służby wywiadowcze FBI i policja, prowadzone byłoby dochodzenie w tej sprawie, a tak się nie stało.”

Czy ktoś wpłynął na wydane przez Rickermanna oświadczenie, oraz czy rzeczywiście nigdy nie uczestniczył w Snuff Party?

Najlepszą odpowiedzią będzie komentarz „Washington Weekly News” z 2 czerwca 2015 r.: „Obejrzyjcie wideo (...). Jest

oczywiste, że Rickermann tutaj nie żartuje, on wierzy w to co mówi”.

Opracowanie: Michał KK

Źródło oryginalne: WashingtonWeeklyNews.com

Źródło polskie: Wolna-Polska.pl